

# GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie  
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4  
Telefon 1414 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

placi się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr  
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 204

Katowice, środa 6-go września 1933 r.

Rok 32

## O. O. Kapucyni w Polsce.

Z odsieczą wiedeńską ściśle wiąże się historia O. O. Kapucynów w Polsce, pierwsza bowiem fundacja ich kościoła i klasztoru w Warszawie stanowi votum dziękczynne króla Jana Sobieskiego za odniesione zwycięstwo pod Wiedniem. Słuszną więc jest rzeczą, aby w 250-lecie rocznicę tego wielkiego zwycięstwa uczynić wzmiankę i o O. O. Kapucynach, którzy tę samą pamiątkę istnienia swego w Polsce święcą również w tym roku.

Już Zygmunt III myślał o sprowadzeniu zakonu O. O. Kapucynów do Polski, a to samo zamierzali dwaj jego synowie, szczególnie Władysław IV. Dopiero na skutek poczynionych starań w Rzymie ze strony Sobieskiego kardynał Rospigliosi w porozumieniu się z Generałem Zakonu w 1679 roku wysłał o. Jakóba z Rawenny do Polski dla rozpoznania kraju i wyboru miejsca na klasztor. O. Jakób, zwiedziwszy Polskę i opatrzonej w list Jana Sobieskiego, wrócił do Włoch.

Na miejsce pierwszych klasztorów wybrano Warszawę i Kraków. W 1681 roku przybył o. Jakób do Warszawy już z bullami papieskimi w towarzystwie trzech zakonników i otrzymał na tymczasowy pobyt mieszkanie na zamku z obowiązkami obsługi kaplicy zamkowej. O. Jakób, pragnąc służyć szerszemu ogółowi, myślał o założeniu klasztoru, na co od biskupa Wierzbowskiego otrzymał pozwolenie. Miejsce obrał sam Król na pustym placu, gdzie obecnie jest ulica Miodowa. Narazie z dobrowoli ofiar postawiono kaplicę, lecz ta nie wystarczała dla obsługi wiernych. Marzono o budowie kościoła i klasztoru.

Znaleźli się ofiarodawcy, ci jednak poróżnili się co do miejsca budowy, niektórzy bowiem chcieli założyć siedzibę dla Kapucynów w Gdańsku. Wtedy sam Król zdecydował sprawę, wydając 11-go lipca 1683 roku akt fundacyjny na Warszawę. Gotując się do wyprawy na Wiedeń, Król ślubował, że, jeżeli wróci zwycięzcą, wzniesie kościół dla Kapucynów na cześć Chrystusa Triumfującego. Już 23 lipca 1683 roku ówczesny nuncjusz papieski Pallavicini poświęcił kamień węgielny z napisem: „Christo Triumfatori Joannes III Poloniae Rex et Magnus Dux Lituaniae, Maria Casimira Regina Consors 1683 anno, regni X“. Król własnoręcznie przy pomocy synów swoich kamień ten na przygotowanym fundamencie położył. Sobieski jeszcze w końcu tego miesiąca wyjechał na wojnę, a przejeżdżając przez Kraków przed ołtarzem Matki Boskiej w kościele na Piaskach ślub przedtem uczyniony ponowił, który brzmi: „Jeżeli opieką Twoją Matko Boga mego, mówił Król, kłęcząc, zostanę zwycięzcą nieprzyjaciół Syna Twego i zdrów z rycerstwem moim z wyprawy powrócę, kościół w stolicy Królestwa Chrystusowi triumfującemu wystawię i oddam synom św. Franciszka na skutek mego ślubu“.

Z drogi przysłał Król polecenie wypłacenia na budowę kościoła 15.000 zł. Bardzo wiele zaważyła w tem wszystkim przyjaźń Króla dla wielce święto-

## Bandycki napad bojówkarzy hitlerowskich w Gdańsku na obywateli polskich.

Gdańsk. Wczoraj o godz. 2 przechodził przez Langgasse oddział hitlerowskich bojówkarzy szturmowych ze sztandarami. Jeden z bojówkarzy wezwał rozmawiających na chodniku dyrektora tutejszego Sosnowieckiego towarzystwa Kopalni Węgla w Dąbrowie p. Franciszka Gulkowskiego i przedstawiciela „I. K. C.“ w Gdańsku p. Bieńkowskiego do podniesienia rąk, celem salutowania sztandaru hitlerowskiego. Gdy wezwani żądaniu temu odmówili, zaznaczając,

że są obcokrajowcami, bojówkarz zawałał kilkunastu swoich towarzyszy, którzy rzucili się na p. Gulkowskiego, przyczem napadnięty został uderzony w twarz i skopany, odnosząc rany w krzyż i głowę. Sprawa została zgłoszona w senacie, który wyraził swe ubolewanie, zapewniając, że zarówno policyjne jak i partyjne środki zostaną wdrożone, celem najsurowszego ukarania winnych, przyczem senat oświadczył, że na przyszłość przedsięwzięte będą kroki, celem unic-

możliwienia wszelkich prowokacji i ukarania napastników, nie zaś osób nie podlegających rąk, celem salutowania flag hitlerowskich.

## Dolar 6.10.

Warszawa. Na prywatnym rynku dolarowym — drobne zmiany. Bardzo nieliczne i nieznaczne transakcje dochodzą do skutku po 6.18, przy obliczeniu międzynarodowym 6.17,5. Bank Polski podwyższył cenę dolara do 6.10. Funt i złoto — nieco mocniejsze.

Autobus przygniótł pasażerów.

Łódź. Wczoraj pod Sieradzem wydarzyła się katastrofa autobusowa, w której zostało rannych 11 osób. Mianowicie z Łodzi wracała wycieczka towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Sieradzu, gdy nagle wskutek pęknięcia resorów, autobus wyrzucił się, przygniatając uczestników wycieczki. Policja wdrożyła dochodzenia przeciwko szoferowi, który ponosi winę za wypadek.

Polak w zarządzie związku prasy zagranicznej w Berlinie.

Berlin. Wczoraj odbyło się w Berlinie walne zebranie Związku Prasy Zagranicznej, na którym dokonano wyborów uzupełniających. Na miejsce dotychczasowego prezesa Mowrera, który wyjechał do Tokio, wybrany został korespondent Times'a Ebbutt. Poza tem jako członek ścisłego zarządu wszedł m. in. korespondent „Kurjera Poznańskiego“ Polak dr. Drobnik.

Nie zapominają o kolonizacji na wschodzie.

Berlin. Naczelny związek właścicieli ziemskich w Niemczech ogłosił wczoraj nową odezwę, nawołującą do dobrowolnego oddawania ziemi na cele osadnicze, wskazując przytem, iż na związku leży przede wszystkim obowiązek popierania kolonizacji na wschodzie.

Zapowiedź konsystorza tajnego.

Miasto Watykańskie. W dniu 17 października odbędzie się konsystorz tajny dla omówienia kanonizacji bł. Bernardy Soubirous i bł. Joanny Antidy Thouret. Nie wykluczone, że na konsystorzu tym Ojciec św. kreować będzie nowych kardynałów.

Amerykańskie znaczki pocztowe z wizerunkiem Kościuszki.

Waszyngton. Z polecenia amerykańskiego ministra poczt James A. Farley, w październiku ukażą się w obiegu 5-centowe znaczki pocztowe z wizerunkiem Kościuszki. Zawiadamiając o tem prezesa Polskiego Związku Narodowego, p. Jana Romaszkiwicza w Chicago, minister Farley pisze: „Kościuszkę na zawsze uwieczniony został w sercach ludu amerykańskiego“.

Rozbrojeniowy filrt między Francją i Anglią.

Londyn. Wstępne narady rozbrojeniowe odbędą się 18 września w Paryżu. W rozmowach tych weźmie udział z ramienia Anglii Eden oraz członkowie rządu francusk.

## Koronacja cudownego obrazu M. B. w Tarnobrzegu

Sandomierz. Piękna uroczystość koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej w kościele oo. Dominikanów w Tarnobrzegu koło Sandomierza odbędzie w d. 8 września. Dnia 5 września rozpocznie się uroczyste Triduum z udziałem księży biskupów; kazania głosić będą o. K. Żukiewicz, o. A. Siwek i o. Lucjan Wolek. W piątek 8 września uroczystą sumę ce-

lebrować będzie JE. ks. biskup dr. Franciszek Barda, sufragan przemyski, który ukoronuje cudowny obraz. Kazanie koronacyjne wygłosi ks. biskup Jasiński, ordynariusz sandomierski. Na uroczystość tę spodziewany jest liczny zjazd. Komitet organizacyjny postarał się o odpowiednie zniżki kolejowe grupowe i indywidualne.

## Herriot nie wyklucza możliwości współzycia Francji z Sowietami.

Moskwa. Herriot w towarzystwie ambasadora francuskiego w Moskwie przyjęty został na przeszło godzinnej audiencji u Kalinina. Na konferencji prasowej Herriot oświadczył, że jest gorącym zwolennikiem francusko - sowieckiego zbliżenia kulturalnego oraz podkreślił „wolę pokoju“, dominującą wśród najszerzych warstw ludności Z. S. R. R. Obecni na konferencji korespondenci za-

graniczni powstrzymali się od pytań, ponieważ Herriot, jako osoba nieoficjalna, odmówił odpowiedzi w kwestiach politycznych. Na jedyne pytanie dziennikarza amerykańskiego o różnicę między stopą życiową w Z. S. R. R. a na zachodzie, Herriot odpowiedział, że nie można matematycznie porównywać stopy życiowej w odmiennych ustrojach gospodarczych.

## Wysiłki włoskie w kierunku pogodzenia Niemiec z Rosją.

Paryż. „Le Matin“ donosi z Rzymu, że ambasador sowiecki Chinczuk bawi tam w dalszym ciągu i prowadzi rozmowy z politykami włoskimi. Mussolini — pisze korespondent — interwenjował już kilkakrotnie w Berlinie w sprawie zaprzestania kampanii hitlerowskiej przeciwko Sowietom, a zwłaszcza w sprawie popierania przez Niemcy akcji, mającej na celu oderwanie Ukrainy od związku Sowietów. Mówią, że

ambasador Chinczuk pragnie, aby Mussolini przyjął na siebie rolę medjatora między Niemcami a Sowietami, przyczem Rosja chętnie widziałaby zbliżenie z Niemcami, a nawet gotowa jest zawrzeć z nimi pakt o nieagresji. Zawarcie tego paktu umożliwiłoby Sowietom zajęcie się wyłącznie zagadnieniami natury wewnętrznej, które w obecnej chwili wysuwają się tam na plan pierwszy.

bliwego kapucyna przyjaciela i spowiednika królewskiego, a nieodstępny towarzysza wyprawy, o. Marka z Aviniano. Po szczęśliwej wyprawie Król uczynił przedtem ślub wypełnił i rozpoczętą budowę kościoła dla O. O. Kapucynów dokończył.

Dnia 2 października 1692 roku odbyło się poświęcenie kościoła pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego, a zupełne wykończenie budowy klasztoru nastąpiło w 1694 roku. Dzwon do kościoła kazał Król sprowadzić z zegara pałacu Wilanowskiego. W klasztorze najbliższe cele od furty na dolnym korytarzu były królewskie — ubogie i proste jak zakonników. Do tych cel Król często przybywał, aby w samotności oddawać się rozmyślaniu i modlitwie.

Jan Sobieski, tak bardzo do zakonu O. O. Kapucynów przywiązany, i po śmierci znalazł o Ojców w podziemiach kościoła trwały spoczynek, gdyż ciało jego, sprowadzone z kaplicy zamkowej, do 1733 roku w podziemiach kościoła O. O. Kapucynów spoczywało. W 1733 roku zwłoki Króla przewieziono do Krakowa, a w Warszawie zostało tylko jego serce, które do 1830 roku przechowywało się w archiwum klasztoru, a 26-go czerwca tegoż roku zostało uroczystie przeniesione do kaplicy, zwanej królewską, i złożone w nowo wzniesionym pomniku, ufundowanym dla Króla-Zwycięzcy przez cesarza Mikołaja I, który mimo nieawisłości dla Polaków, miał jednak głęboką cześć żołnierską dla króla Jana III.



# Wieżenia i obozy koncentracyjne zapełniają się komunistami.

Berlin. Masowe aresztowania wśród komunistów trwają nadal na całym terenie Rzeszy. W Bochum za działalność antypaństwową i obrazę kanclerza Hitlera oraz wystąpienie przeciwko partii narodowo - socjalistycznej aresztowano znów 10 osób. W Wormacji i okolicach aresztowano 44 osoby, oskarżone o nawiązanie do tajnej organizacji komunistycznej. Dalsze aresztowania w toku. Zatrzymanych internowano w obozie koncentracyjnym. Wszyscy oni wnieszeni są podobno w sprawę zabójstwa hitlerowca.

W Bremie zatrzymano 64 osoby pod zarzutem kolportowania komunistycznego czasopisma „Die Wahrheit“, drukowanego w Anglii, skonfiskowano przytem 3 000 egzemplarzy tego dziennika.

Naczelnik policji w Offenbach wydał rozkaz strzelania do kolporterów ulotek komunistycznych w razie usiłowania ucieczki. Komuniści, u których policja znajdzie ulotki nielegalne, internowani

## TELEGRAMY.

Lotnictwo sowieckie poniosło bolesne straty.

Moskwa. Wczoraj rano w pobliżu stacji Łopastnia na południe od miasta Podolsk wydarzyła się katastrofa samolotu, w którym zginęło 8 osób, a mianowicie: zastępca komisarza ciężkiego przemysłu i szef biur przemysłu lotniczego Baranow wraz z żoną, szef awiacji cywilnej Holcman, jego zastępca Pietrow, dyrektor fabryki samolotów Gorbunow, członek prezydium „Gosplana“ Zarzar, pilot Dorfman i mechanik Płotnikow.

Lot do stratosfery.

Moskwa. Agencja T. A. S. S. donosi, że w ciągu bież. miesiąca dwa balony sowieckie podejmą lot do stratosfery. Pierwszy z balonów, któremu nadano nazwę „Z. S. R. R.“ i który zostanie w powietrzu około 18 godzin, rozpocznie lot za 2 dni, jeśli, oczywiście, warunki atmosferyczne będą sprzyjające.

Kubie grozi znowu rewolucja.

Nowy Jork. Donoszą z Havany, że w armii kubańskiej wybuchł bunt. Do buntu przyłączyli się uczniowie i podoficerowie szkoły morskiej, którzy ustawili na rogach ulic karabiny maszynowe, zagradzając w ten sposób drogę wojskom, wiernym rządowi, które zostały wysłane celem stłumienia buntu. Buntownicy ustanowili juntę rewolucyjną, złożoną z 19-tu członków, którzy wybrali 5-ciu komisarzy, mających piastować władzę wykonawczą na Kubie. Jest możliwe, że rząd Kubański zwróci się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o interwencję.

Waszyngton. W związku z rozruchami na Kubie rząd Stanów Zjednoczonych wysłał tam jeden krążownik i 3 torpedowce.

Manewry niemieckie z udziałem włoskiego generała.

Berlin. Minister Reichswehry gen. Blomberg przybył wczoraj do Ulm, aby wziąć udział w ćwiczeniach V dywizji Reichswehry. Równocześnie donoszą, że Hitler przybył samolotem do Ulm, aby dokonać przeglądu oddziałów wirtemberskich. Na miejscu znajduje się poza tym szef kierownictwa armii gen. Hammerstein, dalej trzech namiestników Rzeszy, wielu wyższych komendantów formacji hitlerowskich oraz przedstawiciel armii włoskiej gen. Rossi. Przybył również na wspomniane ćwiczenia minister lotnictwa Rzeszy gen. Goering.

Monumentalny posąg Chrystusa Króla na zboczach Montblanc.

Genewa. Na zboczach Montblanc niedaleko od Chamonix 1500 m. nad poziomem morza zostanie wzniesiona olbrzymia statua „Chrystusa - Króla — Księcia Pokoju“. Monumentalny ten posąg będzie należał do rzędu największych pomników na świecie. Będzie on miał wraz z cokołem 30 m. wysokości i będzie widoczny z odległych szczytów górskich. Poświęcenie kamienia węgielnego już się odbyło. Dokonał go ks. kan. Rhuin z Chamonix w asyście proboszcza z Houches, w którego parafii znajduje się posąg. Autorem projektu statuu jest rzeźbiarz Serraz.

będą bezzwłocznie w obozie koncentracyjnym, niezależnie od tego, czy brali udział w ich kolportowaniu. Naczelnik policji ostrzega przytem, że kto kolportuje nielegalne ulotki, igra z własnym życiem

i naraża w dotkliwy sposób swych przyjaciół politycznych.

Na Śląsku Opolskim zabity został wczoraj hitlerowiec. Sprawcę zabójstwa ujęto.

## Kopalnia „Niemcy“ narusza ustawę o radach zakładowych.

Katowice, 6 września.

Rada załogowa kopalni „Niemcy“ w Świętochłowicach wniosła do komisji pojednawczo-arbitrażowej w Król. Hucie skargę przeciwko dyrekcji kopalni „Niemcy“ o naruszenie ustawy o radach zakładowych przez uniemożliwianie członkom rady zakładowej pełnienia swoich obowiązków i nieprzeprowadzenia z radą załogową pertraktacji przy

przegrupowywaniu robotników z grupy wyższej do niższej. Po przeprowadzonej rozprawie komisja arbitrażowa stwierdziła, że dyrekcja kop. „Niemcy“ naruszyła odnośnie przepisy ustawy o radach załogowych przez samowolne przegrupowanie robotników. W związku z tem rada załogowa wniosła skargę do prokuratorji przeciwko dyrektorowi kopalni „Niemcy“ p. Śniegoniowi.

## Dzieci w służbie rozwyrzonego nacionalizmu.

W niedzielę 3 bm. urządzono w Bytomiu święto szkoły niemieckiej i Niemców zagranicznych z okazji „święta Sedanu“. Zwerbowano na ten dzień ponad dwadzieścia tysięcy dzieci szkolnych, które na koszt rządu przywieziono do Bytomia z różnych okolic Śląska Opolskiego w 20 pociągach. O godz. 16 odbył się pochód dzieci, które prowadzili katecheci szkolni i nauczycielstwo. Działwa z nakazu starszych śpiewała bojowe na-

cjonalistyczne pieśni, m. in. „Siegreich wollen wir Polen schlagen“. W drodze powrotnej na stacji kolejowej w Bytomiu taż sama rozjuszona działwa znalazłszy się w pobliżu polskiego posterunku celnego prowokowała polskich urzędników celnych bojowymi antypolskimi pieśniami. Rozagitowaną i rozwyrzoną działwę musieli dopiero uspakając niemieccy urzędnicy celni i niemieccy strażnicy graniczni.

## Dzikię najście hitlerowca na Dom Polski w Opolu.

Katowice. Opolskie „Nowiny Codzienne“ donoszą o nowej antypolskiej prowokacji, jaka się zdarzyła w gospodzie Domu Polskiego w Opolu. Mianowicie w czasie zebrania wieczorowego w gospodzie przybył tam jakiś osobnik w mundurze S. A. i w sposób prowokacyjny starał się wywołać zajście ze znajdującą

się w lokalu publicznością polską, rzucając pod jej adresem obelżywe okrzyki. Przed przybyciem zawezwanej przez gospodarza policji osobnik ów zdołał jednak zbiec. Jest to już druga w krótkim czasie prowokacja, na jaką są narażani Polacy, zbierający się w gospodzie Domu Polskiego.

## Kopalnia „Wirek“ narazie uratowana.

Kochłowice, 6 września.

Jak się dowiadujemy, naskutek usilnych starań p. wojewody dr. Grażyńskiego oraz w związku z pertraktacjami prowadzonymi z przedstawicielami zarządu przedsiębiorstwa, kopalnia „Wirek“ narazie będzie nadal czynna. Jak wiadomo, kopalnia „Wirek“ jest jedynym zakładem przemysłowym w Ko-

chłowicach, dającym zatrudnienie miejscowej i okolicznej miejscowości, to też zamiar dyrekcji unieruchomienia tego zakładu stwarzał dla mieszkańców Kochłowic ciężką sytuację życiową. Obecnie niepewność losu pracowników kopalni przestanie ciążyć zmorą na ich życiu codziennym, po skutecznej interwencji P. Wojewody.

## Przybycie i powitanie węgierskiej wycieczki w Katowicach.

Katowice. Wczoraj wieczorem pociągiem z Częstochowy przyjechała do Katowic wycieczka węgierska, która brała udział w uroczystościach ku czci króla Batorego w Krakowie, a następnie odbyła wycieczkę po najważniejszych miastach Polski. Przybycia pociągu z gośćmi oczekiwali na dworcu nacz. wydziału Urzędu Wojewódzkiego dr. Robel, wiceprezydent miasta Szkudlarz, starosta Seidler, konsul węgierski w Katowicach Besczyński, nacz. Chomrański i inni. Wzdłuż peronu ustawili się poczty sztandarowe miejscowych organizacji i stowarzyszeń. Gości powitał imieniem Wojewody dr. Robel, imieniem miasta wiceprezydent Szkudlarz. Imieniem wycieczki za powitanie podziękował prezes węgiersko - polskiego stowarzyszenia hr. Karol Szechenyei, zapraszając przy tej sposobności miasto Katowice na uroczystości ku czci króla Sobieskiego i Batorego, jakie odbędą się

w bieżącym miesiącu na Węgrzech. Przemówienie swoje zakończył hr. Szechenyi okrzykiem na cześć Polski, powtórzony z zapalem przez uczestników wycieczki. Po odegraniu hymnu węgierskiego i polskiego przez orkiestrę, goście węgierscy odśpiewali zwrotkę hymnu polskiego po węgiersku.

Częstochowa. Wczoraj rano przybyła do Częstochowy delegacja węgierska, biorąca udział w uroczystościach ku czci króla Stefana Batorego. Pierwszy przyjechał autem z Poznania prymas Węgier kardynał Seredyi, powitany przez ks. biskupa dr. Kubinę. Wkrótce potem przyjechali członkowie delegacji. Po powitalnych przemówieniach delegacja węgierska udała się na Jasną Górę, gdzie ks. kard. Seredyi odprawił Mszę św. O godz. 16,30 delegacja węgierska opuściła Częstochowę, udając się do Katowic. Ks. kardynał Seredyi zabawi w Częstochowie do jutra.

## Czy kat jest pracownikiem umysłowym?

Warszawa. Sady niebawem będą rozpatrywały interesującą sprawę. Mianowicie w październiku ub. r. został wydalony ze służby za pijaństwo kat Maciejewski. Przy zwolnieniu Maciejewski otrzymał trzymiesięczną odprawę. Jednakowoż obecnie zaskarżył władze sądowe o nieubezpieczenie go w Zakła-

dzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Utrzymuje on, że aczkolwiek praca kata jest pracą fizyczną, to jednak wymaga pewnych wiadomości anatomicznych i że sam jest nieukończonym medykiem. Sprawa ta niebawem wejdzie przed sądy.

2. kupon

(razem 5) na

bezpłatne ogłoszenie

Wyciąć i zachować  
Objaśnienie niżej.

## Do Czytelników!

Poważna liczba naszych czytelników korzysta z pożytkiem dla siebie z drobnych bezpłatnych ogłoszeń na podstawie zamieszczanych dotychczas kuponów. Wobec tego umieszczamy je również w mies. wrześniu przypominając, że należy nadesłać te kupony razem z drobnym ogłoszeniem do 15 słów, które bezinteresownie tylko dla dobra czytelników umieszczimy.

Prosimy zatem korzystać z tego udogodnienia i nadsyłać kupony wraz z ogłoszeniem.

## Rozszalały żywioł zabił ludzi i przewraca domy.

Londyn. Według ostatnich danych cyklon, który nawiedził archipelag Bachama, wyrządził olbrzymie spustoszenie. Zabitych jest 8 osób. Wiele jest rannych. Szczególniej ucierpiała stolica. Siła orkanu była tak wielka, że zniszczyła liczne budynki oraz tegoroczne zbiory.

## Ostatnia kronika.

Posypały się kary na pracodawców,  
łamiących ustawę.

Wydział Pracy i Op. Społecznej Woj. Śląskiego przesłał do Komisji Pojednawczo-Arbitrażowej wniosek o ukaranie dzierżawcy hotelu hr. Reden (będącego własnością Volksbundu) Willińskiego, zarządu górniczego huty Pokój w Tarn. Górach, zarządu Król. Huckiej Gazowni i właściciela składu farb Boczka za uchylanie się o dobrowolnego zatrudniania inwalidów pracy, zatrudnionych poprzednio w tych zakładach. W związku z tem odbyła się rozprawa Komisji Arbitrażowej. Komisja skazała dzierżawcę Willińskiego na 250 zł. grzywny, zarząd Gazowni w Król. Hucie na 100 zł. grzywny, zarząd górniczy huty Pokój na 100 zł. i właśc. Boczka na 10 zł. grzywny.

Zgon czytelnika.

Brzozowice. Dnia wczorajsz. zmarł tu śp. Franciszek Szwarz, długoletni czytelnik naszej gazety, przeżywszy lat 58. Na pogrzeb, który odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 8,30 z domu żałoby przy ul. Polnej zaprasza głęboko w smutku połączona rodzina krewnych, przyjaciół i znajomych Zmarłego. R. i p.

Pielgrzymka do Pszowa.

Rybnik. W sobotę 9 bm. wyrusza z nowego kościoła procesja do Pszowa. O godz. 8 odbędzie się nabożeństwo na intencję pańników, po którym procesja wyruszy. Uprasza się parafjan o liczny udział w pielgrzymce.

Zatwierdzenie naczelnika gminy.

Szczygłowice. Wydział powiatowy zatwierdził p. Bernarda Strzeję na stanowisku naczelnika gminy. (r)

Poświęcenie boiska „Sokoła“.

Zgoda. W niedzielę, dnia 3 września br. obchodziło gniazdo w Zgodzie swoje święto pracy — uroczystość poświęcenia boiska do ćwiczeń, wybudowanego przez członków towarzystwa. Mimo niepewnej pogody zebrało się na boisku sporo publiczności, na specjalnej zaś trybunie, przystrojonej zielenią zajęli miejsca zaproszeni goście oraz przedstawiciele władz sokolich z b. prezesem dzielnicy śląskiej Józefem Dreyzą oraz wiceprezes dzielnicy, prezydentem m. Król. Huty dh. Spaltensteinem na czele. Punktualnie o godz. 15 ustawiła się na boisku drużyna sokoła ze sztandarem, poczem ks. proboszcz Śliwka dokonał poświęcenia a druh inż. Szwabowicz po krótkim przemówieniu oddał boisko do użytku drużyny ćwiczącej. Następnie, zgodnie z programem, odbyły się doskonale przygotowane ćwiczenia młodzieży męskiej laskami, sokolic wolne oraz wywiadkami i sokolów lancami — poczem rzuty kulą i skoki: wzwyż i o tycze. Dalszy ciąg pozostałych punktów programu z powodu ulewnej deszczu przełożono na następną niedzielę. (s)



# Z Śląska Opolskiego.

## Z Bytomskiego.

U całego szeregu Polaków, zamieszkających na Śląsku Opolskim, dokonano rewizji ich mieszkań, poszukując materiałów... komunistycznych. Rewizje były bardzo ścisłe. Pomiedzy innymi przeszukano także mieszkanie i należące do mieszkania ubikacje u kierownika Zjednoczenia Zawodowego Polskiego p. St. Witczaka w Bytomiu, gdzie przeszukano nie tylko wszystkie zakątki mieszkania, lecz także każdy świstek papieru oraz bibliotekę prywatną, znajdującą się w mieszkaniu. Podczas rewizji u p. Witczaka szukano także broni, a ponieważ p. W. nigdy broni nie posiadał i nie posiada, nic nie znaleziono. Rewizji takiej dokonano także u naszych ludzi nie tylko w Bytomiu, ale także w **Zabrze** i **Zaborzu**, pomiedzy innymi u dawniejszego radnego p. Kłaki, oraz u pp. Ruska, Urbańczyka, Cygana i Kawika, gdzie jednak u żadnego z wymienionych nic podejrzanego nie znaleziono.

Przewodniczący frakcji centrowej w **bytomskiej radzie miejskiej** Zawadzki, wystosował do przewodniczącego rady miejskiej pismo, w którym donosi, że centrowcy zrzekają się swych mandatów, aby temsamem uczynić zadość intencjom nadburmistrza. Przyszłe tedy posiedzenie rady miejskiej odbędzie się bez udziału frakcji centrowej, gdyż od tam zasiadają w niej tylko hitlerowcy i nacjonaści.

Na kopalni „Castellengo” spadający węgiel ciężko okaleczył rębacza Krasonia z **Rokitnicy**, który zmarł wkrótce po odstawieniu go do lecznicy.

Gazety hitlerowskie donoszą, że przeciwko aresztowanemu landratowi powiatu dobrodzieńskiemu Ulitzce, znajdującemu się w areszcie śledczym w Kłodzku, wytoczono skargę o sprzeniewierzenie pieniędzy urzędowych. Sprawa ta wywołała niesłychaną sensację na Śląsku Opolskim. Był **landrat Ulitzka jest bratankiem ks. prałata Ulitzki**, proboszcza na Starejwi pod Raciborzem, znanego przywódcy centrum niemieckiego na Śląsku Opolskim. Zarówno ks. prałat Ulitzka, jak jego bratanek, były landrat Ulitzka oddali germanizacji Śląska Opolskiego wielkie usługi, za co otrzymali od hitlerowców należyta zapłatę.

Sekretarz kopalniany Radlański z **Bytomia** dostał się wskutek nieostrożności między wagony kolejowe i doznał zgniecenia klatki piersiowej. Śmierć nastąpiła wkrótce po wypadku.

## Z Zabrzeckiego.

20-letni Henryk Achtelik z **Zabrze** stanął przed sądem za przemyślnictwo. Przeniósł on bowiem 10 funtów masła z Polski do Niemiec przez zieloną granicę. Ukarany on został 7 miesiącami więzienia, zaś towarzysz jego otrzymał 1 miesiąc więzienia.

Pewna matka z **Poręby** prowadziła swe dziecko za rękę po schodach. W pewnej chwili puściła dziecko, które straciło równowagę i spadło ze schodów. Dziecko połamało sobie kark i zmarło na miejscu.

## Z Gliwickiego.

W miejsce dr. Brennecke'go generalnym dyrektorem i kierownikiem spółki „Oberhütten” w **Gliwicach** mianowano dr. Tafel z Saksonji. Dr. Tafel wkrótce obejmuje swe stanowisko. Był on swego czasu kierownikiem huty „Baildon” w Dębie pod Katowicami.

Dnia 18 września br. przed sądem przysięgłych w **Gliwicach** toczyć się będzie rozprawa przeciw służącej Froni o dwukrotne morderstwo. Fronia swego czasu siekiera zabiła swojego narzeczonego i swoje dziecko, a następnie usiłowała popełnić samobójstwo, rzucając się do kanału kłodnickiego, skąd ją jednak wydobyto i oddano w ręce policji.

Niejaki Paweł Nierobisz osiadł w **Zabrze**, gdzie urządził biuro porady prawnej. Przychodzili do tego biura naiwni, od których pokątny pisarz brał zaliczki, lecz nic dla nich nie czynił. W końcu sprawa doszła do wiadomości władz,

które się zajęły N., który w tych dniach odpowiadał przed izbą karną w **Gliwicach** za kilkakrotne dokonanie oszustwa, sprzeniewierzenie, fałszowanie dokumentów oraz usiłowane wymuszanie. Sąd skazał „pisarza” na 3 lata więzienia.

Na między polnej między ulicami Aleksandra i Toszecką w **Gliwicach** znaleziono zwłoki młodej pary. Czy w wypadku tym zachodzi samobójstwo, czy też mord, nie stwierdzono.

W nocy na sobotę napadnięty został na szosie koło **Szywałdu** kierownik szkoły Kurz z Żernicy. Napadło na niego trzech nieznanych osobników, którzy pobili kierownika i wydarli mu 340 marek i papiery i ulotnili się w niewiadomym kierunku. Napadnięty odniósł wskutek uderzeń kilka dotkliwych ran.

## Z Kozielskiego.

Robotnik Alojzy Frenzel z **Gościęcina** wyszedł wieczorem na podwórze, by zapalić fajkę. Gdy się zapaliła, nastąpił wybuch, od którego fajka rozleciała się na kawałki, którym Fr. został znacznie zeszpecony na twarzy. Jak stwierdzono, w fajce znajdowała się kula teszynowa.

W **Pociękarbie koło Koźla** wypaliło się w tych dniach 20 morgów wysokopiennego drzewa. Szkody są znaczne.

## Jubileusz koła Macierzy Szkolnej.

**Pogwizdów.** Koło Macierzy Szkolnej obchodziło w dniu 20 sierpnia wspaniałą uroczystość: 25-letni jubileusz swego istnienia. Już rano o godz. 6 rozległy się ze szczytu Domu Ludowego wesole dźwięki, głosząc, iż wioska przeżywa uroczystą chwilę. O godz. 10 zbierały się przed Domem L. stowarzyszenia jak straż pożarna, Zw. Weteranów, Kółko Roln., Zw. Strzel., bratnie koła sąsiednich wiosek i obywatele. Punktualnie o 11 wyruszył wspaniały pochód przy dźwiękach orkiestry do kościoła na nabożeństwo, w czasie którego śpiewał chór miejscowego koła. Po nabożeństwie w pięknie przybranej zieleni sali p. H. Pieczonki pieśnią „Gaude Mater Polonia”, rozpoczęto uroczystą akademię. Prezes koła p. Jan Mercalo powitał obecnych i poświęcił kilka słów pamięci zmarłych członków. Następnie przemówił lustrator kół p. P. Cienciara i delegaci kół z Pastwisk, W. Górek, Mnisztwa i Kaczyc. Z kolei odczytano sprawozdanie działalności koła M. Szk. za okres 25-letni. Po odśpiewaniu kilku pieśni przemówił imieniem zarządu gł. o. Karol Biłko o znaczeniu koła Macierzy Szkolnej i tutaj nastąpiła chwila najbardziej uroczysta i wzruszająca, kiedy przedstawiciel zarz. gł. wręczył założycielom koła dyplomy. Po zakończeniu

Żandarmerja przytrzymała w **powiecie kozielskim** bandę cyganów, składającą się z 60 osób i umieściła wszystkie w osobnym budynku. Wielka część członków jest podejrzana o popełnienie różnych przestępstw. Osoby żeńskie z tej bandy zostały usunięte przymusowo.

## Z Opolskiego.

Były burmistrz **Opola**, dr. Berger, socjalista, został w tych dniach ostatecznie zwolniony ze służby komunalnej miasta.

## Z Oleskiego.

W kilku ostatnich dniach udzielał J. E. ks. kardynał Bertram, arcybiskup wrocławski, Sakramentu Bierzmowania w dekanacie oleskim. Kilkaset osób bierzmował ks. kardynał w samym **Oleśnie**, nadto bierzmował w licznych parafiach okolicznych. Podróż swoją wizytacyjną i arcypasterską zakończył ks. kardynał w **Gorzowie**, skąd powrócił do Wrocławia.

## Z Raciborskiego.

Robotnik Franciszek Morzyla z Bojanowa położył się w stodole Walnika w **Bienkowicach** spać z papierosem w ustach i w podchmielonym stanie. Stodola zapaliła się i spłonęła doszczętnie. Szkoda wynosi około 2000 marek. Marzula zbiegł potem, został jednak aresztowany i w tych dniach ukarany przez sąd w **Raciborzu** 9-miesięcznym więzieniem.

## Przegląd religijny.

600-tny jubileusz Arcybractwa Wniebowzięcia N. M. P. w Krakowie.

W roku bież. mija 600 lat od chwili powstania w Krakowie Arcybractwa N. M. P. przy kościele Marjackim. Było to drugie bractwo w Krakowie; pierwsze było bractwo p. w. N. M. P., a potem św. Zofii, powstałe sto lat wcześniej przy kościele św. Marka. Do Arcybractwa Wniebowzięcia N. M. P. należeli również i królowie polscy, jak Kazimierz Wielki, Ludwik Węgierski, Władysław Jagiełło, pozatem członkami byli dostojnicy Kościoła i magnaci. Dziś bractwo liczy około 150 członków. Promotorem jest ks. Kulinski.

**Agitacja hitlerowska wśród katolików niemieckich.**

Założono w Berlinie „Katolickie Zjednoczenie dla spraw polityki narodowej”, na którego czele stoją Lossau i dr. Müller. Stowarzyszenie to zapowiada na najbliższą przyszłość wielką akcję propagandową, którą w samym tylko Berlinie ma kierować przeszło 400 urzędników i 25 okręgowych rzeczoznawców. Celem tej propagandy ma być pozyskanie całej ludności katolickiej dla narodowego socjalizmu i Trzeciej Rzeszy Adolfa Hitlera. Przyswiecać jej będzie hasło usuwania przeciwników wyznaniowych w narodzie niemieckim.

## Z całej Polski.

Śmiertelny strzał przez okno.

**Poznań.** Przed kilku dniami dokonano tajemniczego morderstwa na osobie 22-letniej Pelagii Różewiczowej ze wsi Krzykosy, pow. Środa. Zbrodni dokonano w nocy, w czasie gdy Różewiczowa spała ze swą siostrą w jednym łóżku. Przez otwarte okno pokoju, niewykryty dotychczas zbrodniarz strzelił z bardzo bliska w skroń śpiącej, zabijając ją na miejscu. Huk wystrzału obudził siostrę, która zerwawszy się znalazła swą siostrę martwą. Morderca zbiegł. Zawiadomiono natychmiast posterunek policji, który wdrożył dochodzenia i pościg za zbrodniarzem, jednak jak dotychczas bez rezultatu. Zbrodnia ta wywołała w całej okolicy ogromne wrażenie.

Zanim zgłosił kradzież, łup był już w rękach policji.

**Lwów.** Onegdaj popołudniu, bawiący w podróży turystycznej po Polsce Paweł Skripes z **Bratysławy** (Czechosłowacja) zatrzymał się ze swoim autem na pl. Marjackim obok kawiarni de la Paix. Patrolujący na ulicach miasta złodzieje lwowscy ujrawszy zagraniczne auto, natychmiast podeszli bliżej i w mig ułożyli plan skradzenia walizy znajdującej się w aucie. Jeden ze złodziei przystąpił do p. Skripesa i rozpoczął z nim rozmowę. Równocześnie zaś spólnik złodzieja podszedł do wozu i skradł walizę, zawierającą różne rzeczy oraz papiery wartościowe łącznej wartości 1200 zł, poczem zbiegli. W tej samej właśnie chwili przechodził obok Cafe de la Paix, wywiadowca wydziału śledczego Barski, na którego widok jeden ze sprawców kradzieży bardzo się zmieszał. Wywiadowca Barski obrócił się i w tej samej chwili zauważył znanego złodzieja Macieja Martyniszyna, który trzymał w rękach walizkę i starał się ukryć za jakimś przechodniem. Wywiadowca Barski natychmiast przyskoczył do złodzieja, którego przytrzymał i polecił sprowadzić do wydziału śledczego. Równocześnie z przybyciem złodzieja na policję zjawił się tam poszkodowany p. Skripes z doniesieniem o kradzieży. Ujrzawszy swoją walizkę w stanie nienaruszonym, Skripes nie mógł wyjść z podziwu i złożył organom policyjnym podziękowanie za sprawność w ujęciu złodzieja.

## Z dalszych stron.

Krótkotrwała radość.

**Amsterdam.** Niedawno w Holandji 80-letnia uboga staruszka wygrała na loterii prywatnej 100.000 guldów. Wygrane w ten sposób pieniądze staruszka przechowywała w domu, by mógł codziennie oglądać swój skarb, pod postacią 100 biletów po 1.000 guldów. Ale szczęście biednej staruszki trwało niedługo. Gdy bowiem udała się do banku, by zmienić jeden bilet, oświadczone jej, że banknot jest fałszywy. Staruszka pobiegła do domu i przyniosła pozostałe 99 biletów, które również okazały się fałszywe. Ponieważ zarząd loterii twierdził, że wypłacił staruszcze prawdziwe pieniądze, policja karna wszczęła dochodzenie, by wyjaśnić zagadkę, i czy jakiś zrzeczny złodziej nie zamienił prawdziwych na fałszywe.

**Targi wodzisławskie.** W ub. sobotę o godz. 12 nastąpiło otwarcie pierwszych Targów Wodzisławskich, którego dokonał w zastępstwie p. starosty p. dr. Łukowiecki w obecności burmistrza Bluszcza, komitetu wystawowego i publiczności. Po zwiedz. wystawy urządzono śniadanie dla gości, w czasie którego wygłoszono szereg przemówień. Wystawę rozmieszczono w kilku klasach dawniejszego budynku szkolnego. Targi obejmują w zasadzie wszystkie gałęzie produkcji, ze szczególnem uwzględnieniem działu rolniczo-ogrodniczego. W tym dziale widzimy bardzo bogato obstawione stoiska naszej produkcji rolnej i ogrodniczej w przeważnej części z miejscowości, położonych w t. zw. dolinie nadodrzańskiej. Niemniej interesującym jest dział drobiu. Do tego działu dołączono dział kotów angorskich i sjamskich, oferowanych w cenie 100 zł za sztukę. Osobne pomieszczenie przeznaczono dla bardzo interesującego działu pszczelarskiego. Widać, iż ta gałąź jest w tym zakątku Śląska dość wysoko postawiona. W dziale meblarskim na specjalne uwzględnienie zasługuje stoisko f-y Świerczyński, Wodzisław, która przeszła w ostatnim czasie na produkcję mebli stylowych, zatrudniając kwalifikowane siły z Kalwa-

rii Zebrzydowskiej. Dział meblarsko-dekoracyjny reprezentują: f-a Dylla i Kowalski obaj z Wodzisławia, fotografikę p. Hruszczówna, Wodzisław. Żywy udział biorą również i cechy piekarski, krawiecki, szewski oraz kupiectwo wodzisławskie. Całość wystawy czy to pod względem organizacyjnym czy dekoracyjnym jest imponująca. Jedynie brak większej ilości pomieszczeń nie pozwolił na wygodniejszy podział ekspozatów. Organizacja wystawy spoczywała w rękach pp. Jana Michalskiego, prezesa szkoły miejskiej, Wojciecha Nowaka, elektrotechnika, Wacława Schraube, ogrodnika i Franciszka Pagięły, kierownika szkoły w Turzy. Zasadniczym celem wystawy jest szersze zapoznanie ludności powiatów rybnickiego i pszczyńskiego z rodzimą produkcją. Wystawa ta spełnia również dobrze obowiązki czynnika propagandowego, szczególnie potrzebnego na najdalej wysuniętym skrawku naszych kresów. Przez cały czas trwania prowadzone są aktualne wykłady przez wybitnych fachowców. Za okazaniem biletów wstępu na wystawę miejscowe kupiectwo udziela 5 proc. rabatu od zakupionych towarów. Należy przypuszczać, iż tutejsze obywatelstwo skorzysta z tej rzadkiej okazji.



# TEATR I SZTUKA.

## TEATR POLSKI W KATOWICACH.

„Pocałunek przed lustrem”.  
Dziś, w środę, dnia 6 bm. odbędzie się w Teatrze Polskim premiera dawno zapowiedzianej głośnej sztuki Fedora p. t. „Pocałunek przed lustrem”, w której bierze udział cały zespół dramat. W sztuce przewija się senzacja, dramat, realizm, obserwacja życia i ludzi. Reżyseruje p. Biesiadecki.

**Przedstawienie szkolne „Odsiecz Wiednia”.**  
W sobotę 9 bm. o godz. 15,30 staraniem Teatru Międzyszkolnego odegra zespół Teatru Polskiego „Odsiecz Wiednia”. Bilety do nabycia u. prof. Hrneczarka w gimnazjum matemat.-przyrodniczym ul. Jagiellońska.

**Niedzielne popołudn. przedstawienie popularne.**  
W niedzielę 10 bm. o godz. 16 po cenach najniższych sztuka historyczna Rapackiego „Odsiecz Wiednia”, w której świetlaną postać króla Jana III Sobieskiego odtworzy znakomity artysta Stanisław Bryliński. Poza tem gra cały zespół teatru. Bilety sprzedaje kasa teatru.

**Najbliższe premjery Teatru Polskiego.**  
W przygotowaniu premjera znakomitej komedji w 3 aktach Williama Maughama p. t. „Kiedy wrócisz”, której wystawienie będzie prawdziwym wydarzeniem artystycznym. Komedję tę reżyseruje znany i ceniony nasz reżyser p. Bryliński.

### REPERTUAR.

Środa, dnia 6. września: „Pocałunek przed lustrem” o godzinie 20 — premjera.  
Czwartek, dnia 7 września: „Pocałunek przed lustrem” o godzinie 20.  
Piątek, dnia 8 bm. „Fräulein Doktor” o godzinie 20.  
Sobota, dnia 9 bm. „Odsiecz Wiednia” dla szkół o godz. 15,30.  
Sobota, dnia 9 bm. „Pocałunek przed lustrem” o godz. 20.  
Niedziela, dnia 10 bm. „Odsiecz Wiednia” o godz. 16.  
Niedziela, dnia 10 bm. „Pocałunek przed lustrem” o godz. 20.

### Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: 1. Pożegnanie z grzechem, 2. Nabierański i Ska.  
Kino Casino: „Sześć godzin życia”.  
Kino Colosseum: 1. „Jeździec-Widmo”, 2. „Liliom”.  
Kino Palace: „Cham” z Cybulską, Ankiewiczówną i Walterem.  
Kino Rialto: „Syn dżungli”.  
Kino Union: „Liljanka chce się rozwieść”.

### Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: 1) „Maska dra Fu Manchu”. 2) „Flip i Flap robią karierę”.  
Kino Colosseum: 1) Banda Bubula. 2) Powólcie nam żyć.  
Kino Roxy: 1) „Porucznik marynarki. 2) „Gaspard pomyślnie”.

## Dział handlowy.

### Giełda zbożowo-towarowa w Poznaniu w dniu 4 września 1933 r.

Notowano za 100 kg Żyto 13,25—13,75. Pszenica 19,75—20,25. Jęczmień 13,25—14,75. Owies 12,00—12,25. Mąka żytnia 21,00—21,25. Mąka pszenna 33,50—35,50. Otręby żytnie 8,00—8,50. Otręby pszenne 8,50—9,00. Otręby pszenne grube 9,50—10,00. Rzepak zimowy 34,00—35,00. Rzepak zimowy 42,00—43,00. Gorczyca 40—42. Groch Victoria 18—22. Groch Folgera 21—25. Mak niebieski 52—57. Ogólne usposobienie spokojne.

### Giełda pieniężna w Warszawie. w dniu 5 września 1933 r.

Dolar amerykański 6,17%. Funt szterlingów 28,02. 100 franków francuskich 34,93. 100 lirów włoskich 46,82. 100 franków szwajcarskich 172,25. 100 guldenów holenderskich 359,15. 100 belgów belgijskich 124,39.

### Ceny targowe w Pszczynie z dnia 5 września 1933 r.

Nabiał: masło wiejskie 1 funt 1,70 zł, mleczarniane 1,80 zł, jaja 1 szt. 0,08—0,10 zł, twaróg 1 funt 0,20—0,25 zł, mleka 1 litr 0,20—0,24 zł. Mięso: wieprzowina 1 funt 0,75 zł, wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1,00 zł, wołowina 0,70 zł, cielęcina 0,60 zł, osierdzie, mózg i t. d. 0,35 zł, okrasa świeża 1,00 zł, okrasa i mięso wędzone 1,20 zł, łój 0,65 zł, smalec 1,00 zł. Jarzyny: kapusta biała główka 0,10—0,20 zł, kapusta modra główka 0,35 zł, marchew 1 funt 0,10 zł, kalarepa wiązka 0,20 zł, cebula 1 funt 0,10 zł, pomidory 0,30 zł kalafiorzy sztuka 0,15—0,30 zł, fasola biała 1 funt 0,35 zł, fasola zielona 0,30 zł, ogórki 1 funt 0,10 zł, kartofle (centnar 50 kg) 2,00—2,50 zł, kartofle 10 funtów za 0,25 zł, salata główka 0,05 zł. Owoce: gruszeki doborowe 1 funt 0,45 zł, II gatunek 0,30 zł, jabłka doborowe I f. 0,30 zł, do gotowania 0,10 zł, sliwki doborowe 0,35 zł, II gatunek 0,30 zł, grzyby prawdziwe 0,40, cytryny sztuka 0,10 zł. Drób: gołębie para 1,00 zł, gołębieta para 1,00—1,20 zł, kury 2,50—3,50 zł, kurczęta para 1,20—1,50 zł, kaczki 3,00 zł, gęsi 4,00—5,00 zł.

Targ na prosięta: Para prosiąt 30,00—45,00 zł

**Wydawnictwo:** Katolika Polskiego, Górnoślązka, Góńca Śląskiego, Katolika Śląskiego (Urządki Śląskie). — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet. Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14—14. **Drukarnie:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.

# SPORT.

### Konferencja propagandowa P. O. S.

W dniu 8 września br. odbędzie się w sali Rady Miejskiej miasta Katowic o godz. 17-tej przy udziale delegata Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W. konferencja propagandowa Państwowej Odznaki Sportowej dla wszystkich polskich organizacji, towarzystw i klubów sportowych na terenie miasta Wielkich Katowic. — Wszystkie polskie organizacje, towarzystwa oraz kluby proszone są o wydelegowanie przedstawicieli na tę konferencję.

### Drużynowy mistrz kolarski Śląska.

W niedzielę rozegrano w Welnowcu tegoroczne kolarskie mistrzowskie drużynowe na trasie 50 km. prowadzącej z Welnowca przez Bytków — Michałowice — Brzeziny Śl — Piekary do Świerklańca i z powrotem. Na starcie stanęło 6 drżyn, do mety przybyło 5 drżyn.

Zwycięstwo odniosła drużyna Policyjnego KS. Katowice w składzie Ligoń-Stachela-Rosik-Kostka-Breiter) w czasie 1,17,50 g., który jest nowym rekordem Śląska. Dalsze miejsca zajęli Kop. Pokój Nowy Bytom, w czasie 1,18,40 g. 3) Klub Cykl. „Polonia” Janów Śl. 4) K. C. „Sport” Welnowiec, 5) K. C. Szopienice.

Sekcja kolarska Policyjnego KS. dzięki swej systematycznej i wytrawnej pracy pod kierownictwem p. Dublaszewskiego wybiła się ostatnio na czoło kolarskich zespołów Śląska, czego dowodem jest zajęcie pierwszego miejsca w kolarskich drużynowych mistrzostwach Śląska. Jeżeli tylko kolarze Policyjnego KS. nie spoczną na laurach niewątpliwie odegrają również pewną rolę w kolarstwie polskiem.

## Odpowiedzi redakcji.

**A. P. Rybnik.** Treść paragrafu, o który chodzi, jest następująca: Władza ma prawo bez podania powodu rozwiązać stosunek służbowy ostatniego dnia miesiąca z 1-miesięcznym terminem wypowiedzenia u rzemieślników, zaś u pracowników umysłowych z 3-mies. terminem wypowiedzenia.

**J. H. Katowice III.** Szkół rolniczych męskich jest około 73 w Polsce. Podamy Panu niektóre z Woj. Śląskiego: Międzywicie pow. Cieszyn, poczta Skoczów; Tarn. Góry, Rybnik. Szkoły te są z 2-żimowym kursem od 1. 9. do 1. 4. i utrzymywane przez Śląską Izbę Rolniczą w Katowicach, która udziela szczegółowych informacji.

**J. K. Leszczyny.** Szkoły adjunktów kolejowych niema, są tylko kursa adjunktów kolejowych w Gdańsku, na które poszczególne dyrekcje kolei państwowych wysyłają swoich pracowników na życzenie.

**P. K. Ligota.** Każdy, co otrzyma zaważwanie do sądu jako świadek powinien się stawić na termin, gdyż w przeciwnym razie zostanie przymusowo przez policję doprowadzony, a nawet może być jeszcze grzywna ukarany.

**F. A. Rojca.** Ustawa taka została wprowadzona z początkiem czerwca br.

Jednakże dotychczas istniejące biura pisania podań zaprzestaną swej działalności z dniem 1 stycznia 1934 roku, jeżeli nie uzyskają do tego czasu zezwolenia na dalsze prowadzenie biura. Zezwolenia na prowadzenie biura pisania podań do władz administracyjnych udziela starostwo, a na prowadzenie biura pisania podań do władz administracyjnych i sądowych — starosta za zgodą prezesa sądu okręgowego. Zezwolenia udziela się na przeciąg 3 lat. Informacji w sprawie wypłaty rent inwalidom, członkom zagranicznych kas brackich może udzielić tylko Wydział Opieki Społecznej Śl. Urzędu Wojew. w Katowicach.

**K. D. Radzionków.** 10 marek niemieckich z stycznia 1920 roku równają się 1,11 zł, z lutego, maja, czerwca, lipca, sierpnia, września, października, listopada i grudnia 0,91 zł, z marca i kwietnia 0,83 zł.

## Sprawy towarzystw.

### Środa 6 września 1933 r.

**Katowice - Ligota.** O godz. 19 urządzi koło N. Ch. Z. P. miesięczne zebranie w lokalu p. Jeżeli przy ul. Ligockiej 114.

### Środa 6 września 1933 r

**Katowice - Dąb.** Miesięczne zebranie członków koła miejscowego Z. O. K. Z. o godz. 18 w sali p. Czupryny przy ul. Dębowej 27. Referat na temat „Król Jan Sobieski III” wygłosi p. kierownik Górnik ewicz.

### Czwartek 7 września 1933 r.

**Siemianowice Śl.** O godz. 19,30 mies. zebranie członków koła miejscowego Z. O. K. Z. w sali T. C. L. przy ul. Dworcowej. Referat na temat „Odsiecz Wiednia” wygłosi prezes Koła p. prof. Piasecki.

### Piątek 8 września 1933 r.

**Tarn. Góry.** Miesięczne zebranie członków koła miejsc. o godz. 19,30 w sali Domu Ludowego. Referat na temat „Polska, Niemcy i Rosja” wygłosi prof. Ciekliński.

**Król. Huta.** O godz. 19,30 miesięczne zebranie koła miejscowego w auli miejskiego gimnazjum żeńskiego. Referat „Plany Niemiec w sprawie polskiej w czasie wojny światowej” wygłosi prof. dr. Lenczowski.

**Ruda.** Miesięczne zebranie członków koła miejscowego o godz. 18 w sali T. C. L. w Domu Narodowym.

OKAZJA!

OKAZJA!

MEBLE

w wielkim wyborze po cenach znacznie niższych poleca

Śląski Dom Mebli

Katowice, ul. 3-go Maja 19 Tel. 12-77

Wejdz przekonaj się.

księżnica śląska

Oddział sprzedaży

Drukarni Śląskiej

Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15

telefon 8-78 i 426

podaje do wiadomości, że cena książek szkolnych na rok 1933/34, znajdujących się w Książnicy na składzie, a do nabycia we wszystkich księgarniach, jest następująca:

Czytanka III. Zbrojka zł. 3.—

„ IV. „ „ 3.60

„ V. „ „ 3.70

„ VI. „ „ 4.10

Mein I. Schulbuch „ 2.70

Deutsch. Lesebuch I. T. „ 4.50

„ II. T. „ 7.20

Uwaga!

Uwaga!

MEBLE

Już nadszedł nowy transport mebli. Elegancka kompl. kuchnia 7 części za zł. 125 oraz eleganckie sypialnie i jadalnie po bardzo niskich cenach. Kupuje się tylko w firmie:

Meblanko

KATOWICE, ul. Młyńska 5.

Dostawa bezpłatna. — Odwiedzenie bez przymusu kupna.

## Sprzedam skład spożywczy

z nową kuchnią (lub bez) z mieszkaniem (pokój z kuchnią) w Katowicach II. Magiel można osobno nabyć. Wiadomości w Adm. pod „Skład z maglownią”.

wolne posady

Czeladnik rzeźnicki — kielbaśnik, starszy i młodszy oraz chłopak do roboty potrzebni. — Świętochłowice, plac targowy, Alfons Kudłęk, rzeźnik.

Chłopak do posługi, inteligentny, z dobrej rodziny potrzebny. Katowice Mariacka 7. Przy-szkowski.

Porad poszukują

Służąca — szuka zajęcia natychmiast. Siemianowice, Michałowiska 51, Maria Konopka.

Kawaler maszynista znajomość ślusarska nie pijak, solidny poszukuje zajęcia. Oferty pod „Solidny”.

sprowadze

10 roji pszczoł na ramkach razem z ulami zaraz sprzedam. Franciszek Szczygiel, Jankowice, pow. Pszczyna.

Sprzedam gospodarstwo 18 morg. roli z zabudowaniami w całości lub na placu budowane 5 minut od stacji Tychy. Kołodziej Józef Małkowiec p. Tychy.

Dom z 4 pokojami i 1,500 m<sup>2</sup> gruntu nadającego się pod budowliska w Ochajcu ul. Kłodnicka 31. pow. Pszczyna.

Sprzedam piękny dom z 5 lokatorami i 1 morga pola w pięknym położeniu. Bielszowice, Zabrska 107. Teodor Wysogół.

Odczyszczalnia zboża w dobrym stanie za 35 złotych do sprzedania. Chropaczów, ul. Kowalska 6, Jędrzek.

Ubiakacja na warsztat, sucha, odnowiona, do wynajęcia. Katowice, Kościuszki 36. Góralski.

2 pokoje i kuchnia wgl. 1 pokój natychmiast do wynajęcia, 5 minut od dworca Kosztowy u Jądwi Gwóźdź.

Sprzedam w Bujałowie gospodarstwo 8 morgów pola, chlew i stodoła. Duda Józef, Orontowice powiat Pszczyna.

Piekarnię od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia p. „Piekarnia”.

Matrymonia ne

Kawaler — katolik lat 29 na dobrym stanowisku, z gotówką 3,500 złotych, pragnie poznać inteligentną, dosyć mądrą pannę od lat 20 do 26 w celu ożenku. Krawcowe mają pierwszeństwo. Zgl. do Katolika pod S A 35.

Rożne

Co robi Twój mąż, żona, narzeczony, córka na letnisku dowiesz się przez Instytut Detektywów „Pogoń”, Katowice, Rynek 4.

Daćmo wysłać katalogi na kasy, instrumenty muzyczne, brzo-ty, zegarki. Adres: Poznań, skrzynka pocztowa 319.

# Program radiowy.

### Czwartek 7 września 1933.

Katowice. 7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Muzyka z płyt. 7.30 Dzennik poranny. 7.35 Muzyka z płyt. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11,57 Sygnał czasu i hejnał m. Torunia z okazji jego 700-lecia. 12,05 Muzyka z płyt. 12,25 Codzienny przegląd prasy polskiej, 12,33 Komunikat meteorologiczny, 12,35 Muzyka z płyt, 12,55 Dzennik południowy, 14,55 Muzyka z płyt, 15,05 Komunikat gospodarczy, 15,10 Muzyka z płyt, 15,25 komunikat gospodarczy, 15,35 Muzyka z płyt, 15,45 Komunikaty harcerskie, 15,50 Muzyka z płyt, 16,10 Obrazek dla dzieci p. t. „Kuma - Pracca”, 16,30 Duety wokalne i arie w wyk. Haliny Dudziaczówny sopran i Józefa Korolkiwicza baryton, 17,00 Koncert kameralny w wyk. warszawskiego kwartetu smyczkowego 18,00 Transmisja z Chelma Lubelskiego. Uroczyste niespory z okazji Święta Ziemi Chelmskiej, 19,15 Wiadomości z pola bitwy pod Wiednem z dnia 7 września 1683 r, p. da mjr. Otton Laskowski, 19,25 Rozmaitości i repertu.: Teatru Polskiego, 19,45 Feljeton p. t. „W grodzie Sobieskich i Zółkiewskich”. 20,00 Uroczysta audycja z okazji Narodowego Święta Brazylii, 20,40 Dziennik wieczorny, 21,00 Koncert, 22,30 Wiadomości sportowe, 22,40 Wiadomości meteorologiczne, 22,45 Muzyka taneczna (płyty).

### Czwartek 7 września 1933 r.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6,00 Gimnastyka i koncert. 12,00 Koncert. 14,05 Utwory na flet. 14,20 Płyty. 16,10 Koncert. 17,50 Pieśni. 20,00 Koncert. 21,10 Muzyka z opery „Gdybym był królem”. 22,30 Muzyka taneczna.

Morawska Ostrawa. Godz. 6,00 Gimnastyka i rozmaitości. 10,10, 11,05, 12,30 i 14,50 Koncerty. 19,10 Reportaż z lotniska. 19,30 Wesoła audycja. 21,00 Koncert.

### Piątek 8 września 1933 r.

Katowice. Godz. 7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Muzyka z płyt. 7.30 Dziennik poranny. 7.35 Muzyka z płyt. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11,00 Transmisja z Katedry w Chelmie Lubelskim uroczystego nabożeństwa z okazji Święta Ziemi Chelmskiej. 12,25 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12,33 Komunikat meteorologiczny. 12,35 Koncert popularny z ogrodu „Bagatela” w Warszawie. 12,55 Dziennik południowy. 14,55 Muzyka (płyty). 15,05 Komunikat gospodarczy. 15,15 Muzyka (płyty). 15,25 Komunikat gospodarczy. 15,35 Muzyka (płyty). 15,45 Pogadanka z działu „Kosmetyka”. 16,00 Koncert popularny z Cechocinka. 17,00 „Przegląd wydawnictw”. 17,15 Koncert solistów. 18,15 „Nowy ustrój samorządu w Polsce. — Samorząd miejski” — odczyt. 18,35 Wiadomości z pola bitwy pod Wiedniem z dnia 8 września 1683 r. p. da mjr. Otton Laskowski. 18,45 Rozmaitości i repertuar Teatru Polskiego. 19,05 Komunikat sportowy. 19,10 Feljeton w rubryce „Na widnokręgu”. 19,30 Transmisja z Bratysławy opery Smetany „Sprzedana Narzeczona”. W przerwie dziennik wieczorny. 22,00 Muzyka taneczna. 22,25 Wiadomości meteorologiczne. 22,40 Muzyka taneczna (płyty). 23,00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

### Piątek 8 września 1933 r.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6,00 Gimnastyka i koncert. 12,00 Koncert. 13,00 i 14,05 Płyty. 16,00 Koncert. 20,00 Koncert muzyki kościelnej. 21,10 Recytacje. 23,00 Koncert.

Morawska Ostrawa. Godz. 6,00 Gimnastyka i koncert. 12,30 i 14,50 Koncert. 19,30 „Wesele Figara” — opera Mozarta.

### Sobota 9 września 1933 r.

Katowice. Godz. 7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Muzyka z płyt. 7.30 Dziennik poranny. 7.35 Muzyka z płyt. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11,57 Sygnał czasu i hejnał m. Torunia z okazji jego 700-lecia. 12,05 Muzyka (płyty). 12,25 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12,33 Komunikat meteorologiczny. 12,35 Muzyka (płyty). 12,55 Dziennik południowy. 14,55 Muzyka (płyty). 15,05 Komunikat gospodarczy. 15,10 Muzyka (płyty). 15,25 Komunikat gospodarczy. 15,35 Muzyka (płyty). 16,00 Audycja dla chorych. 16,30 Recital śpiewaczy Heleny Ostrowskiej. 17,00 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 17,25 Muzyka lekka. 18,15 „Prerje i wierzchy Kanady”. 18,35 Recital śpiewaczy Heleny Ostrowskiej. 19,00 Prof. dr. Witold Wilkosz: „Nowy światopogląd fizyczny. — Zmierzch przestrzeni”. 19,15 Wiadom. z pola bitwy pod Wiedniem z 9. 9. 1683 r. — mjr. O. Laskowski. 19,25 Rozmaitości i repertuar Teatru Polskiego. 19,40 Kwadrans literacki p. t. „Słownik i róża”. — Nowela Oscara Wilde’a. 20,00 Transmisja z Wilna Ogniska Strzeleckiego na Antokułu z okazji 25-lecia Związku Strzeleckiego. 20,40 Piosenki w wyk. Mieczysława Fogga. 21,05 Dziennik wieczorny. 21,20 Przerwa. 21,30 Koncert muzyki polskiej w wyk. Józefa Smidowicza. 22,00 Muzyka taneczna. 22,25 Wiadomości sportowe. 22,35 Wiadomości meteorologiczne. 22,40 Muzyka taneczna.

### Sobota 9 września 1933 r.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6,00 Gimnastyka i koncert. 12,00 Koncert. 13,00 i 14,05 Płyty. 16,10 Koncert. 20,00 Słuchowisko. 21,10 Koncert. 23,00 Muzyka taneczna.

Morawska Ostrawa. Godz. 6,00 Gimnastyka i rozmaitości. 10,10 Koncert. 11,00 Płyty. 12,30 i 14,50 Koncerty. 18,25 Koncert. 19,10 Koncert wojskowy. 20,25 Wieczór rozmaitości. 22,15 Koncert.



# Kronika bieżąca

Sroda  
6  
września

Św. Zachariasza,  
prcroka.  
Św. Eleuterjusza.  
Św. Magnusa, opata.  
Słow.: Drogowit.

Jutro czwartek, 7 września: Św. Re-  
giny, panny i męczenniczki, † 251 r.

Wschód Zachód

Słońca o godz. 5.05, o godz. 18.19  
Księżyc o godz. 18.54, o godz. 7.54

## Z historii śląskiej.

6 września. 1588. Arcyksiążę Ma-  
kscymilian nie złożył przysięgi w Byto-  
miu na zawarcie rozejmu z cesarzem  
Rudolfem II a Polską, mówiąc: „Wcale  
przysięgać nie będę!”

W roku: 1867. Z kopalń królewsko-  
huckich wydobyto w tym roku 11 miljo-  
nów 110 tys. 731 cent. węgla. — 1867.  
Po wojnie prusko - austriackiej wybu-  
chła cholera w Królewskiej Hucie i oko-  
licy. — 1867. Za staraniem ks. proboszc-  
za Delocha przy kościele św. Barbary  
w Król. Hucie, szkolnictwo katolickie  
miało 18 nauczycieli. — 1867—1869. Hu-  
ta południowa „Marta” w Katowicach  
została przebudowana na walcownię że-  
łaza. Specjalnością huty był wyrób  
śrub wszelkiego rodzaju, nitów, fabry-  
kacja rur, taśm żelaznych, wyrób gwo-  
ździ itd. — 1868. Teodor Heneczek w  
Piekarach zaczął od Nowego Roku w  
porozumieniu z księdzem proboszczem  
piekarskim wydawać tygodnik „Zwią-  
stun Górnośląski”. — 1868. Dzieci ze  
Smolnej chodziły na naukę szkolną do  
tego roku do Rybnika. Nauki w polskim  
języku udzielał nauczyciel Soblik. —  
1868 w lipcu — Karol Miarka wycofał  
się z redakcji „Zwiastuna Górnoślą-  
skiego”. Od 1 października t. r., za na-  
mową księży, ponownie objął jego reda-  
kcję. — 1868. Ks. prob. Deloch rzucił  
pierwszą myśl wybudowania nowego  
kościoła w Król. Hucie i podziału parafii  
św. Barbary. Na ten cel kupił 4 morgi  
gruntu za 3.800 talarów pruskich. —  
1868. W Katowicach założono żydowski  
cmentarz przy dzisiejszej ulicy Koziel-  
skiej. — 1869. Właściciel drukarni Fer-  
dynand Ehmke w Król. Hucie założył  
pierwsze miejscowe pismo w niemiec-  
kim języku: „Königshütter Anzeiger”. —  
1869. W Rudyszwałdzie (pow. racibor-  
ski) rozpoczęto budowę nowego probos-  
twa kosztem 2.580 talarów.

## Województwo śląskie.

\* Na co ludzie chorowali? Urząd wo-  
jewódzki śl. podaje następujący wykaz  
zachorowań i zgonów za czas od 20—26

# Popularna wycieczka do Cierlicka

Ku czci śp. kpt. pil. Franciszka Żwirki i  
śp. inż. pil. Stanisława Wigury w pierwszą  
rocznicę śmierci organizuje Śląski Komitet  
Wojewódzki łącznie z Aeroklubem Ślą-  
skim w dniu 10 września br. dwa pociągi  
popularne do Czeskiego Cieszyna z doja-  
zdem autobusami do Cierlicka (Czechosło-  
wacja). Cena biletu do Czeskiego Cieszyna  
i z powrotem wynosi zł 4,60, koszty organi-  
zacyjne zł 0,95.

Rozkład jazdy w dniu 10. 9. br. jest na-  
stępujący:

Wyjazd z:	I-szy poc. godz. 4,35	II-gi poc. godz. 4,55
Katowice	„ 4,44	„ —
Katowice Ligota	„ 4,54	„ —
Mikołów	„ 5,08	„ 5,27
Orzesze	„ 5,34	„ 5,54
Żory	„ 6,02	„ 6,24
Pawłowice Śl.	„ 6,30	„ 6,53
Chybie	„ 6,59	„ 7,00
Skoczów		

## Pierwszy okręgowy zlot „Sokołów”.

Pszczyna. Zlot poprzedzony został  
akademiją, która otworzył o godz. 8 w  
sali „Domu Ludowego” prezes okręgo-  
wy drh. Szopa okolicznościowo prze-  
mówieniem, witając przedstawicieli  
władz p. starostę dr. Jarosza, burmistrza  
Fichnę i in. Udatna deklamacja, sztuka  
teatralna p. t. „Zagłoba swatem”, doda-  
ła humoru licznie zgromadzonej publi-  
czności. Występy drużyny z gniazda  
Kostuchny i Pszczyny dały przedsmak,  
że drużyna na występy zlotowe jest do-  
brze przygotowana i dzień zlotu da jej  
możność do popisu. W niedzielę od sa-  
mego rana rześisty deszcz nie zapowia-  
dał nic dobrego. Jednakowoż drużyny  
naddążyły z okolicznych gniazd i gro-  
madziły się obok starostwa, aby pocho-  
dem udać się do historycznego kościoła  
św. Jadwigi, pochodzącego z 13 wie-  
ku. Kościółek zapełnił się drużynami  
sokolemi i przybyłymi organizacjami, a  
były one liczne. Widzieliśmy m. in.  
Bractwo Kurkowe, powstańców, pocz-  
tówców, hallerczyków, młodzież kato-  
licką itd. Nabożeństwo odprawił ks. wi-  
kary Przybyła, podczas którego wygło-  
sił patriotyczne kazanie. Modły za Rzecz-  
ypospolitą i śpiew „Boże coś Polskę”  
zakończyły część kościelną. Potem od-  
był się pochód i defilada przed pomni-  
kiem powstańców na rynku przed wła-  
dzami: starostą dr. Jaroszem, ks. pro-

Cieszyn	„ 7,50	„ 8,10
Czeski Cieszyn	„ 7,55	„ 8,15
Wyjazd powrotny:		
z Czesk. Cieszyna	godz. 18,05	godz. 17,20
Przyj. do Katowic	„ 21,27	„ 20,18

Bilety sprzedaje i wszelkich informacji  
udziela Ośrodek Propagandowy L. O. P. P.  
Katowice, ul. Mariacka 3, tel. 34-49, oraz  
zamówienia przyjmują wszystkie Komitety  
i placówki L. O. P. P.

Przepustka graniczna wspólna. Dojazd  
autobusami z Czeskiego Cieszyna za niską  
opłatą.

Za okazaniem zakupionego biletu na po-  
wyższe pociągi otrzymują uczestnicy za-  
miejscowi w każdej stacji kolejowej 70%  
zniżki na dojazd do Katowic w dniu odja-  
zdu pociągu. W razie niewykupienia odpo-  
wiedniej ilości biletów do 8. 9. br. nastąpi  
odwołanie pociągu za zwrotem pobranych  
opłat.

boszczem Bieloziem, przedstawicielami  
wojskowymi, dyrektorem poczty p.  
Świdrem, dr. Cichym, oraz władzami  
sokolemi: prezesem dzielnic drh. To-  
maszem Kowalczykiem, repr. Okręgu X.  
drh. dr. Minasowiczem z Bielska i pre-  
zesem, urządzającym zlot drh. Szopą.  
Postawa maszerujących drużyn wywo-  
łała jak najlepsze wrażenie. — Wspólny  
obiad z odpowiednimi przemówieniami  
władz świeckich i sokolich dodała za-  
barwienia i otuchy do dalszej ideowej  
pracy w szeregach sokolich. — Z chwi-  
lą rozpocząć się mającymi występani  
na boisku lunął deszcz, tak, że uniemo-  
żliwił przez zalanie boiska występy. —  
Występy z konieczności musiano prze-  
nieść na salę „Domu Ludowego”. Dla  
szczupłości miejsca musiano się zado-  
wolić występani poszczególnych gniazd.  
Występy były bardzo sprawne i wzbud-  
zały zachwyt. Ćwiczenia na porę-  
czach druhów były świetne, którym nie  
ustępowały nawet również na porę-  
czach drużyny. Naogół powiedzieć mo-  
żna, że zlot, jako pierwszy występ okrę-  
gu udał się znakomicie. Brało w nim  
udział 122 druhów, 32 druchny i 50 mło-  
dzieży. Brakło niestety 3 gniazd i to z  
Urbanowic, Piotrowic i Wisły Wielkiej.  
Przyszły zlot po tak udatnej imprezie  
zgromadzi napewno nowe szeregi.

sierpnia br.: czerwotka 1, płonica 9, —  
błonica 5 (1 zgon), odra 5, róża 3, gru-  
źlica otwarta 8, (zgonów 9), wodo-  
wstręt 7.

## Z Katowickiego

V-ty krajowy lotniczy konkurs  
turystyczny.

Katowice. Zarząd Główny L. O. P.  
P. zorganizował V. Krajowy Lotniczy  
Konkurs Turystyczny z lotem okrężnym  
dookoła Polski, który odbędzie się od  
dnia 6—10 września. Trasa lotu okrę-  
żnego prowadzi będzie przez Warsza-  
wę, Wilno, Łuck, Kraków, Nowy Targ,  
Katowice, Poznań, Bydgoszcz, Gdynię,  
Warszawę. W konkursie bierze udział  
około 30 maszyn a barwy Śląska repre-  
zentuje Śląski Aeroklub trzema maszy-  
nami. Dnia 8 bm. między godziną 11—14  
wszyscy uczestnicy konkursu przybędą  
na lotnisko katowickie, kolejno lądując  
i następnie startując do dalszych eta-  
pów. Śląski Komitet Wojewódzki L. O.  
P. P. donosząc o powyższym społeczeń-  
stwu, zaprasza do udziału w przywita-

Uderzenia krwi do głowy, ściskanie  
w okolicy serca, brak tchu, uczucie strach-  
u, przeczuwanie nerwowe, migrena,  
niepokój i bezsenność mogą być łatwo  
usunięte przez używanie naturalnej wo-  
dy gorzkiej Franciszka - Józefa.

nin lotników na naszym lotnisku. Dla  
wygody publiczności dnia 8 bm. kurso-  
wać będzie autobus z Rynku do portu  
lotniczego.

## Nagroda p. wojewody dla działkowców.

Katowice. W czasie pochodu, urzą-  
dzonego przez komitet zjazdu ogrodn-  
ków działkowych, brał udział cały sze-  
reg wozów pięknie przystrojonych. —  
Najwyższą nagrodę za taki wóz otrzy-  
mało towarzystwo ogrodników działko-  
wych „Róża” z Brzezin. Nagrodę tę  
ofiarował p. wojewoda śląski dr. Gra-  
żyński.

## Odnaczenie „Medalem Niepodległości”.

Katowice. Rozporządzeniem Prezy-  
denta Rzeczypospolitej z dnia 26 sier-  
pnia 1933 r. odznaczony został referent  
ogrodnictwa Śl. Izby Rolniczej p. Wła-  
dysław Włosik „Medalem Niepodle-  
głości”, za zasługi w okresie walk o wy-  
zwolenie Śląska.

## Kurs języka czeskiego.

Katowice. Zarząd towarzystwa pol-  
sko - czeskosłowackiego w Katowicach  
podaje ponownie do wiadomości, że za-  
mierza uruchomić w październiku t. b.  
kurs języka czeskiego w Katowicach,  
prowadzony ewtl. przez lektora języka  
czeskiego na Uniwersytecie Jagielloń-  
skim. Kurs trwać będzie około 6—7 mie-  
sięcy, opłata wynosić będzie 6 zł mie-  
sięcznie od osoby. Osoby nie zarejestro-  
wane dotychczas w biurze Towarzy-  
stwa proszone są o zgłoszenie swego  
udziału w biurze towarzystwa polsko -  
czeskosłowackiego w Katowicach, ul.  
Pocztowa nr. 16, II piętro — piśmiennie  
lub telefonicznie ewtl. osobiście w go-  
dzinach od 9 do 3 po południu, nr. tele-  
fonu 20-71.

## Wolała pożegnać się z walizką, pełną sacharyny.

Katowice - Ligota. Dnia 3 bm. rano  
o godz. 7 w czasie jazdy pociągiem z Li-  
goty w kierunku Tych jeden z funkcyj-  
pol. z poster. w Ligocie zauważył Jad-  
wigę N. z Kochłowic, która swem za-  
chowaniem zdradzała pewne zaniepo-  
kojenie. Po przyjeździe do Tych ów funk-  
cjonariusz pol. zamierzał Nowakównę  
zatrzymać i zbadać zawartość jej  
walizki, lecz ta porzuciwszy walizkę  
pod nogi funkcjon. pol. zbiegła w nie-  
wiadomym kierunku. Walizka zawierała  
około 8 kg. sacharyny. Towar zajęto ce-  
lem przeprowadzenia śledztwa, a za  
zbiegłą N. zarządzono pościg.

## Smutne następstwa nieuwagi.

Katowice - Dąb. Dnia 4 bm. popołu-  
dniu o godz. 14 na ul. Królhuckiej trąco-

# Sieroty.

Powieść z niedawnych czasów.

135) (Ciąg dalszy.)

I skamieniała z bólu, pogrążyła się  
coraz głębiej w rozpamiętywaniu strasz-  
nego swego położenia. Jakież okropne  
wrażenie wywoła w Atenach ta wiado-  
mość, która lotem strzały rozbiegła się  
po mieście! Jakież białym obrzydza-  
nie zostanie nieskażone nazwisko dziad-  
ka jej, powszechnie szanowanego Elia-  
sza Michelina! Cios ten, dotykając za-  
równy wszystkich jej ukochanych, tra-  
fiał w samo jej serce. Życie jej w peł-  
nym, młodzieńczym rozwoju zostało  
przecięte... Nigdy już nie spojrzy na te-  
go, który ją tak haniebnie zdradził. Ni-  
gdy nie przebaczy doznanej sromoty, bo  
są występki tak podle, tak nikczemne,  
że trzeba by samej być spodloną, aby je  
puścić w niepamięć.

A na samą myśl, że zbrodniarz, któ-  
remu prawnie była poślubiona, może o-  
śmielić się stanąć przed jej oczami,  
dreszcz śmiertelny wstrząsnął ją od  
stóp do głowy, a serce z trwogi zamie-  
rało w piersi. Mózg jej doznał tak gwał-  
townego wstrząśnienia, że umysł stracił  
równowagę; wytrzymał ona to strasz-  
ne napięcie wszystkich władz czucia  
i myśli? Czuli się wyczerpaną z sił

przez długie noce czuwania przy chorym  
i przez męki niepokojów, które tak długo  
targały jej duszą. O Boże! i poto ura-  
towała mu życie, aby skazać siebie sa-  
mą na podobne męczeństwo?! Gdybyż  
choć mogła płakać i oswobodzić serce  
z pod tego strasznego ciężaru, który je  
ugniatał tak, że tchu brakło jej zdysza-  
nym piersiom. Ale boleść wprawiła  
wszystkie jej członki w dziwne jakieś  
odrętwienie; trwała przykuta do miej-  
sca, z obłąkanem wejrzeniem, bez czu-  
cia, bez głosu, nie śmiejąc ani mogąc  
zawołać o pomoc...

W przyległym pokoju słyhać było  
męskie kroki gorączkowo, wzdłuż i  
wszerz przebiegające pokój. Stefan do-  
szedł był do ostatecznych granic rozpa-  
czy. Życie ciążyło mu okrutnie... a  
przed sobą, nawet w dalekiej przyszłości  
nie widział żadnego błysku nadziei.  
Twarz jego ściągnięta kurczowo, wyra-  
zała ponure postanowienie. Nagle za-  
trzymał się przed hebanową, w srebro  
okutą szkatułką, wyjął rewolwer i opa-  
rzył cyngiel. Broń była nabita... za  
chwilę położył ona koniec jego piekiel-  
nym mękom. Ale zanim pożegna się z  
tym światem na zawsze, chciał raz je-  
szcze ujrzeć Helenę; drżał jednak na  
są samą myśl spojrzenia jej oko w oko; to  
też godziny mijały jedna za drugą w za-  
bijającej niepewności i wahaniu. W koń-  
cu, niezdolny dłużej oprzeć się tej po-

trzebie wyżebrania jej przebaczenia,  
skierował się ku pracowni.

Szedł chwiejnym krokiem a serce  
jego biło niby młotem. Na chwilę przy-  
stanął w uchylonych drzwiach... Pokój  
zalan był falami księżycowych promie-  
ni, a Stefan spostrzegł z przerażeniem,  
jak straszliwie rysy młodej jego żony  
zmieniły się w ciągu paru zaledwie go-  
dzin. Z głową opadłą bezwładnie na  
piersi, wyglądała jak kwiat, w pełni wio-  
sennej krasy podcięty kosą. Ponury  
płomień gorączki palił się w jej oczach,  
głęboka zmarszczka wyryla się na jej  
czole pod wpływem naprężenia myśli.  
Naraz drgnęła gwałtownie i rzuciła się  
w tył, z wyrazem nieprzewidywanego  
wstrętu.

— Ty!... ty jeszcze tutaj! — krzy-  
knęła zdławionym głosem.

On kłęczał u nóg jej i zaklinał drzą-  
cemi usty:

— Przyszedłem poraz ostatni błagać  
cię, abyś mi przebaczyła. Na imię tego  
Boga, w którego wierzę, zaklinam cię,  
nie odmawiaj mi tego... Za chwilę wszyst-  
ko się skończy; zostaniesz na zawsze  
uwolniona od mojej nieobecności...

Rozdzierający okrzyk wyrwał się z  
jej piersi:

— Nieszczęsny!... chcesz się zabić!...

On spuścił w milczeniu głowę, a ona,  
miotana konwulsyjnymi drganiem, wo-  
łała:

— Zabić się!... zabraniam ci tego. A  
dusza twoja nieśmiertelna?... czyż za-  
pomniałeś o niej?! Nie, nie popełnisz  
jeszcze tej jednej podłości więcej! Czyż  
i bez tego nie jesteś dosyć szambionem?  
Jeżeli nie posłuchasz mego zakazu; je-  
żeli jeszcze i tę nową boleść i wstyd mi  
przyniesiesz...

Zamilkła, niezdolna dłużej mówić.  
Słowa więzły jej w gardle, język płał  
się, oczy zachodziły krwią. Naraz wy-  
buchła długim, głośnym, strasznym  
śmiechem, który zmroził krew w żyłach  
Stefana. Wyrazy bez związku cisnęły  
się teraz na jej spalone usta, i w okrop-  
nych konwulsjach padła jak długa na  
dywan. Ramiona jej, wymykające się z  
luźnych rękawów szaty, biły o powie-  
trze, a wśród nerwowego drżenia nie-  
przestawała wyrzucać bezprytomnie  
wyrazów, zdradzających okropny nie-  
pokój wewnętrzny.

— Zabraniam ci!... zabraniam!... Du-  
sza twoja.. dusza twoja nieśmiertelna?!...

Stefan płakał jak dziecko, krzając  
się około niej. W godzinę potem przy-  
szła do siebie, ale straciła zupełnie pa-  
mięć, tego co zaszło. Uśmiechnęła się  
słodko, rozmarzona, do kolebki z złotych  
preciekach, którą panny de Douville o-  
fiarowały były dla spodziewanego dzie-  
cięcia, i zaczęła nucić kołysankę, którą  
słyszała niegdyś w okolicach Falerny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



by został przejeżdżającym tramwajem 64-letni inwalida Jan Setnik. Wskutek upadku na bruk doznał on wstrząsu i ogólnych obrażeń ciała. Odstawiono go do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie pozostaje pod opieką lekarską. — Setnik ma przepiękny słuch i nie słyszał sygnałów ostrzegawczych.

### „Ręce do góry!”

**Katowice.** Chana Windstrauch, handlarzka, zam. przy ul. Sobieskiego 17, doniosła policji, że dnia 4 bm. wieczorem około godz. 21-ej w drodze do domu z bratem Dawidem Rozenbergiem, zaczepiona została w bramie domu przy ul. Sobieskiego 17 przez dwu nieznanych osobników, którzy okrzykiem „ręce do góry” pod groźbą zastrzelenia żądali wydania pieniędzy. Na wszczęty alarm przez napadniętych sprawcy zbiegli tylnym wyjściem w kierunku Załęża, a uciekając jeden z nich wystrzelił z rewolweru, lecz strzał chybił. W czasie dochodzeń znaleziono w bramie domu, gdzie sprawcy zamierzali dokonać napadu łuskę wystrzelonego naboju. Opis sprawców: 1) wzrost średni, średniej budowy ciała, ubrany w jasny sukienkowy płaszcz i kapelusz. a 2) wzrost około 165 cm, również średniej budowy ciała, ubrany w ciemny garnitur i dżokejkę. Za sprawcami zarządzono pościg.

### Podrobione klucze ułatwiły im włamanie.

**Katowice.** W nocy na 4 bm. przy pomocy podrobionych kluczy nieznani dotychczas sprawcy włamali się do biura firmy Freitag przy ul. Kochanowskiego 10 i po rozbiciu schowków skradli około 600 zł, złoty pierścień damski z 4-ma brylantami, 7 patentowych ołówków marki „Kartropol” i większą ilość znaczków stemplowych i pocztowych od 10 groszy do 1 zł łącznej wartości 1500 zł.

### Hitlerowiec za kratkami.

**Katowice.** Dnia 3 bm. aresztowano w lokalu Silbersteina obywatela niemieckiego inż. Leona Symolkę, członka organizacji hitlerowskiej w Zabrze. Wychwalał on głośno Hitlera i krzyczał na jego cześć.

### Rozwiązanie nielegalnego zebrania.

**Mysłowice.** Eryk Janocha zwołał dnia 3 września br. po południu zebranie „Jungdeutsche Partei” w domu „Frauenbundu” przy ul. Polnej. Policja dowiedziała się o nielegalnym zebraniu i rozwiązała je.

### Znaczne straty spowodował pożar.

**Bańków.** Dnia 4 bm. przed południem z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w stodole Kłody Jana (ul. Wiejska 39) i zniszczył dach stodoły i tegoroczne zbiory i przyległe chlewiki, czem wyrządził szkodę na około 1500 zł. Ofiar w ludziach nie było. W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne tak miejscowe jak i okoliczne. (k)

## Z Król. Huty

### Dodatkowe komisje poborowe.

**Królewska Huta.** Dodatkowe komisje poborowe na terenie miasta odbywać się będą w lokalu P. K. U. przy ul. Piastowskiej 3 w dniach: 20 września, 13 i 25 października, 15 listopada, 6 i 20 grudnia 1933 r. od godz. 8 rano.

### Szczepienie przeciw ospie u dzieci.

**Królewska Huta.** Magistrat podaje do wiadomości, że dla wszystkich dzieci, urodzonych przed dniem 31 grudnia 1932 r. a dotychczas nie szczepionych, ustanowiono termin bezpłatnego przymusowego szczepienia przeciw ospie. Dla południowej części miasta w „Domu Polskim” przy ul. Wolności 64 w południe o godz. 12 w dniu 11 września litery od A do K, w dniu 12 września litery od L do Z. Oględziny będą w dniu 18 września litery A do K, 19 września L do Z. Dla północnej części miasta szczepienie w „Domu Ludowym” przy ul. 3-go Maja 6 w południe o godz. 12, dnia 13 września litery A do P, dnia 14 września R do Z. Oględziny dnia 20-go września na litery A do P, 21 września R do Z.

### Kurs stenograficzny.

**Królewska Huta.** W środę, dnia 6-go września br. rozpoczyna się kurs stenografii systemu S. S. Balczyńskiej w szkole 12 przy ul. Katowickiej o godz.

# Z Cieszyńskiego.

### Uroczystości w Cierlicku.

**Cieszyn.** Komitet budowy pomnika Żwirki i Wigury w Cierlicku urządza w niedzielę, 10 września w Górnym Cierlicku na Kościelcu uroczystość rocznicy tragicznej śmierci obu polskich bohaterów-lotników Żwirki i Wigury. W program uroczystości wchodzi: a) na parcie obok kościołka o godz. 10 połowa Msza św. i kazanie, w razie niepogody w kościele, b) pochód na miejsce wypadku, c) na miejscu, gdzie Żwirko i Wigura śmierć ponieśli, przemówienie uroczystościowe oraz występy polskich chórów i orkiestry. Na uroczystość tę zapraszamy najuprzejmiej wszystkie organizacje i stowarzyszenia oraz szerokie koła publiczności. Mamy nadzieję, że uroczystość ta, poświęcona pamięci narodowych bohaterów, zgromadzi cały nasz polski lud w Czechosłowacji oraz wielkie zastępy gości. O ewentualne informacje prosimy się zwracać do komitetu na ręce przewodniczącego dr. Leona Wolfa we Fryszacie, lub jego zastępcy Jarosława Waleczki, sekretarza Macierzy Szk. w Czeskim Cieszynie.

### Pociągi popularne na uroczystości w Częstochowie.

**Cieszyn.** W związku z uroczystościami, które się odbędą na Jasnej Górze, a mianowicie obchód Odsieczy Wiedeńskiej króla Jana Sobieskiego w dniu 17 września oraz uroczystości Królowej Jadwigi ze zjazdem całego episkopatu polskiego w dniu 24 września br., projektowane są z Cieszyna do Częstochowy dwa pociągi popularne, pierwszy na obchód Odsieczy Wiedeńskiej, drugi na uroczystości Królowej Jadwigi. Koszty przejazdu tam i z powrotem wyniosą około 10 złotych. Zgłoszenia na wyjazd przyjmuje Polskie Biuro Podróży „Orbis” w Cieszynie, Rynek 9, na pierwszy wyjazd do dnia 11 września, zaś na drugi wyjazd do dnia 18 września. Kierownicy związków i stowarzyszeń mogą w swoim zakresie przyjmować zgłoszenia i takowe gremialnie w „Orbisie” w Cieszynie zgłaszać, gdzie również udziela się szczegółowych informacji.

### Jubileusz strażacki.

**Cieszyn-Bobrek.** W niedzielę, dnia 3 września br. obchodziła miejscowa straż pożarna 30-letni jubileusz. Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz miasta Cieszyna w osobach pp. posła i wiceburmistrza Halfara, oraz inż. Kornherra. Piękna ta uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościółku bobreckim, gdzie uroczyste nabożeństwo odprawił ks. radca Brzuska. Po nabożeństwie odbyła się przy strażnicy dekoracja zasłużonych strażaków, poczem p. insp. Pacuła, kier. szkoły w Pastwiskach, dziękując strażakom za wierną służbę wzniósł trzykrotny okrzyk na

cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Pana Prezydenta. Następnie odbył się wspólny obiad, podczas którego przygrywała miejscowa orkiestra. Po obiedzie odczytał zastępca naczelnika p. Kolarz, adiunkt starostwa, historię straży pożarnej w Bobrku, wymienił twórców tejże, zaś tym, którzy nie doczekali tak pięknej uroczystości, poświęcił słowa wspomnienia, przyczem obecni powstałi z miejsc. Następnie poseł i wiceburmistrz p. Halfar w pięknym przemówieniu wyraził straży serdeczne życzenia do dalszej pracy, poczem wzniesiono toast na cześć straży bobreckiej. Po wspólnym obiedzie odbyły się ćwiczenia, w których brały udział sąsiednie straże, w końcu zaś odbyła się zabawa taneczna w gospodzie p. Chruszcza. (c)

### Z życia parafii.

**Leszna Górna.** Od ośmiu miesięcy, t. j. od czasu opuszczenia parafii przez ks. prob. Pastuchę, który odszedł do Ustronia, została nasza garstka katolików pozbawiona swojego duszpasterza. O małej, zamkniętej w dolinie Leszniczy, wioszczynie jakby wszyscy zapomnieli. Ale lud nie zapomniał, że jest katolicki — a patrząc na opuszczoną „farę” i kościółek, zaczął zabiegać o nowego księdza. Wzruszającym był doprawdy widok, gdy z wiosną, zupełnie samorzutnie i bezinteresownie uprawiano ogródek przed probostwem dla tego niezanego jeszcze „gospodarza”, którego oczekiwano. Po wielkich trudnościach i licznych wyjazdach delegatów do Kurii, starania zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. W ubiegłą niedzielę 27 sierpnia witaliśmy nowego duszpasterza, w osobie ks. Leona Harońskiego, b. wikariego w Brzezinach Śl., który objął stałą administrację kościoła. Na sumie zebrały się tłumy ludzi. W serdecznych i gorących słowach powitania, przedstawił ks. nominat program swej pracy. Na zakończenie uroczystości podniosło się z piersi wszystkich zebranych, potężne „Te Deum” — jako wyraz najszczerzej radości i jako podziękowanie za wysłuchanie modlitw. Minął dla nas czas próby. Pozbawieni tak długi swojego kapłana, będziemy go umieli więcej cenić i szanować — dlatego też z głębi wszystkich serc płyną najgorętsze życzenia — nowemu duszpasterzowi w zaszczytnej kapłańskiej służbie — szczęście Boże! Niech owocnie pracuje na chwałę Bożą, zadowolenia własne i pożytek powierzanej mu owczarni. (c)

### Pszczelarze rabusie.

**Zarzecze.** Ze wszystkiego cokolwiek można było kraść najdłużej miały spokój pszczoły, których broni żądło, odstraszała długo i wielu złodziejaszków. Ostatniemi czasy widać, że złodzieje nie mają biedy, gdyż mając nakradzionego

dość zboża, ziemniaków, jarzyn, nabiału, chcą sobie życie osłodzić miodem, dlatego to od samej wiosny dosyć często słyszy się o zrabowaniu ulów. Już na początku sierpnia widziano młodzieńców z popuchniętymi twarzami, ale każdy im wierzył, że spuchlizna pochodziła od bólu zębów. Tymczasem okazało się, że niejakiemu Pisorkowi wyrabowano miód z uli. W zeszłym tygodniu zaś byłemu wójtowi Janowi Stokłosie, nie tylko że z 5 uli wyrabowano miód, ale sprawcy w obawie spłoszenia zabrali ule na wóz i dalej nieco w polu zabrano miód. Sprawców narazie nie można wykryć, ale, że tej kradzieży jeden dokonać nie mógł, więc kiedyś się rzecz wykryje i sprawcy poniosą dosyć ciężką karę, jaką terazniejszy kodeks karny za takie przewinienia przewiduje.

### Ubezpieczenie częściowo pokryje straty.

**Jasienica.** Dnia 2 bm. wieczorem około godz. 20 z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Franciszka Byłoka w Jasienicy i zniszczył dach domu mieszkalnego, stodołę wraz z tegorocznymi zbiorami i inwentarzem rolniczym, czem wyrządził szkodę na około 15.000 zł. Poszkodowany ubezpieczony był od pożaru na 6.000 zł. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Jasienicy i Świętoszówki. (c)

### Wiele nieczystych sprawek obciąża ich sumienie.

**Czechowice.** — W ostatnich dniach przytrzymano na terenie w Czechowicach zawodowych włamywaczy 27-letniego Józefa Pałaka bez stałego miejsca zamieszkania i 39-letniego Józefa Smolarskiego z Hołdunowa. Wymienionym w czasie dochodzeń udowodniono cały szereg włamań jak włamanie do mieszkania Franciszka Baicera w Komorowicach, darcie do mieszkania Marii Sypułowic w Czechowicach, Ramunda Leśniaka i Katarzyny Czernej w Czechowicach w nocy na 20 ub. m. oraz do mieszkania Marianny Janczałowej w Komorowicach w nocy na 25 ub. m. — Wraz z doniesieniem przekazano włamywaczy do dyspozycji władz sądowych w Bielsku. Część skradzionych rzeczy zdołano im odebrać i zwrócić poszkodowanym. (c)

### Nożem rozpruł brzuch swemu przeciwnikowi.

**Wielkie Góry.** Dnia 3 bm. przedpołudniem powstała kłótnia na tle osobistych porachunków pomiędzy 26-letnim Karolem Pilchem i Pawłem Strachem, obaj zam. w Wielkich Górkach. W czasie bójki Pilch pchnął nożem kilkakrotnie Stracha w brzuch, tak, że wewnętrzności wyszły na zewnątrz. W stanie beznadziejnym przewieziono Stracha do szpitala Śląskiego w Cieszynie, a Pilcha przekazano wraz z doniesieniem władzom sądowym w Skoczowie. (c)

19,00. Zgłoszenia od godz. 18,30 w pokoju nr. 7.

### Ludzie się modlili, a ona buszowała im po kieszeniach.

**Król. Huta.** Pod zarzutem kradzieży, dokonanej w kościele św. Jadwigi w Król. Hucie przy ul. Wolności w czasie nabożeństwa na szkodę kilku osób, doprowadzono w dniu 3 bm. przed południem do miejscowego komisariatu policji 20-letnią Jadwigę Lotko ze Świętochłowic.

## Z Świętochłowickiego

### Pielgrzymka na górę św. Anny.

**Łagiewniki Śl.** We wtorek 12 września br. wyruszy z tutejszej parafii polska pielgrzymka na obchody kalwaryjskie na Górę św. Anny. Koszta podróży i na Mszę św. wynoszą 9 złotych. Wszystkich czcicieli św. Anny na ową pielgrzymkę serdecznie się zaprasza. — Przyłączyć się mogą także osoby z innych parafii. Zgłoszenia przyjmują najpóźniej do 10 września Piotr Jesionek, Łagiewniki Śl., ul. Krzyżowa i Feliks Janek, ul. Konopnickiej. (ś)

### Zastużyli sobie uczciwie na porządną karę.

**Orzegów.** W nocy na 4 bm. około godziny 2 w pobliżu kościoła na ul. Kościelnej w Orzegowie napotkał policjant

miejscowego posterunku Franciszka Johnę i Edmunda Pykę, którzy swem zachowaniem zakłócali spokój nocny. — Wezwani do uspokojenia się i udania się do domu awanturnicy nie reagowali, lecz rzucili się na policjanta, pobili go po twarzy i podarli mu mundur. Przy pomocy dwu in. policjantów Johna przytrzymano, który w czasie doprowadzania go na posterunek ponownie rzucił się na policjantów, obrażając ich kamieniami. Celem odparcia zamachu, jeden z policjantów wystrzelił na alarm. skutkiem czego awanturnicy się uspokoiłi, poczem osadzono ich w aresztach policyjnych do przeprowadzenia dalszych dochodzeń. (ś)

## Z Rybnickiego

### Mężowie do Jejkowic!

**Rybnik.** W niedzielę 17 bm. urządza Stow. Mężów Katolickich wycieczkę do Jejkowic, dokąd są zaproszone także bratnie stowarzyszenia z Chwałowic, Niedobczyc, Radoszów, Gaszowic i Golejowa. Tam w Jejkowicach odbędzie się wspólny obchód 250-lecia odsieczy Wiednia przez króla Jana III Sobieskiego. Zbiórka o godz. 8,30 przy starym kościele, skąd wyjazd furmankami do Jejkowic. W Jejkowicach o godz. 10 nabożeństwo na intencję obchodzonego jubileuszu z okolicznościowym kazaniem.

Podczas Mszy św. pójdą wszyscy na ofiarę. Po poł. o godz. 1 nieszpory. Po nieszporach wymarsz na niwę, gdzie się odbędzie wspólna biesiada, podczas której będą wygłoszone referaty. Stow. Mężów Kat. z Niedobczyc przybędzie z orkiestrą. Uprasza się przeto członków, ażeby wzięli liczny udział w tej wycieczce. Zgłoszenia najpóźniej do 13 bm. w Rybniku u p. Sz. Kowalika, Cmentarna 11. w Paruszczu u p. Józefa Dziuby, ul. Słoneczna, w Smolnej u p. Józefa Drabinioka, ul. św. Barbary, w Ligocie u p. Kńska, w Zamysławie u p. Kąkola, w Orzepowicach u p. Homofy, w Chwałęcicach u p. Grzemuka, w Wielopolu u p. Alojzego Dziuby.

### Dwa wypadki uliczne.

**Rybnik.** Dnia 2 bm. o godz. 22,12 Ryszard Groborz z Rybnika, jadąc samochodem osobowym, własności firmy Joiko z Rybnika, wskutek nieostrożnej jazdy i nagłego zahamowania wozu na śliskiej ulicy wjechał do okna wystawowego składu obuwia „Baty”. Wartość wybitej szyby wynosi 660 zł. — Tegoż dnia około godz. 18 strzelec 75 p. p. w Rybniku Franciszek Błaszczak, jadący rowerem ulicą 3-go Maja w Rybniku, w czasie wymijania furmanki spadł z roweru, przyczem doznał lekkich obrażeń głowy. Winę ponosi rowerzysta sam, ponieważ był w stanie podchmielonym.